№ 88. Poniedziałek 18. Kwietnia 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 10. kwietnia r. b. nadać najłaskawiej marszałkowi krajowemu w Salcburgu, prezydentowi sądu krajowego *Józefowi Weiss* w uznaniu jego znakomitych zasług krzyż kawalerski orderu Leopolda z uwolnieniem od tax.

Część nieurzędowa.

Lwów, 18. kwietnia.

Jak się dowiaduje *Jen. kor.*, zarządzono już w Siedmiogrodzie ponowne wybory w tych okręgach wyborczych, których miejsca w sejmie krajowym przez nieprzyjęcie dawniejszych wyborców opróżnione zostały; otwarcie zaś nanowo sejmu siedmiogrodzkiego ma nastąpić z pewnością w ciągu miesiąca maja r. b.

Z teatru wojny nie przyniosła dzisiejsza poczta nocna żadnych telegramów. W sprawie konferencyi donoszą z Drezna pod dn. 16go b. m., że minister *Beust* przyjął wybór na reprezentanta związku niemieckiego na konferencyi londyńskiej, a *Morning Post* donosi, że preliminarne zgromadzenie członków kongresu odbędzie się w przyszłą środę w pomieszkaniu urzędowem lorda Palmerstona. Anglię zastępywać będą lordowie Russell i Clarendon.

Do *Westpreuss. Ztg.* piszą z Chełma pod dniem 11. b. m., że dniem przedtem przeprawił się z Poznańskiego do Polski liczący do 500 ludzi pieszy oddział ochotników. Oddział ten przeprawiał się częściami nie przez obwód szylberski, jak dawniej zamierzano, lecz przez obwody krotoszyński i wrześniański, i zebrał się już po tamtej stronie granicy pod Golinem w powiecie konińskim.

W kołach dyplomatycznych w Paryżu ma — jak się dowiaduje *Jen. Kor.* — panować teraz przekonanie, że kwestya Księstw naddunajskich będzie wkrótce znowu i to na seryo wytoczona. Gabinet francuzki sądzi — jak się zdaje, — że kwestya ta dojrzała już do powtórnej dyskusyi europejskiej, przyczem uwzględnione będą także doświadczenia, jakie poczyniono dotąd co do państwa rumuńskiego, utworzonego na kongresie paryzkim z roku 1856.

W Londynie miała być 16. b. m. wielka recepcya u dworu, ale została odłożona dla chwilowej słabości Królowej. — Na posiedzeniu izby niższej z 15. b. m. zapowiedział *Hennessy* następującą mocyę: Układy angielskie w sprawie Polski skończyły się nie pomyślnie i rząd nie jest już dalej obowiązany uznawać zwierzchnictwa Rosyi nad Polską. *Kinglake* chce do mocyi Osborna wnieść poprawkę, że oświadczenie lorda Palmerstona, iż Król duński jest prawowitym Monarchą Szleswiku, przechodzi granice traktatu londyńskiego, przyczyni się do zakłócenia pokoju i wywołuje nieproszony wpływ na sprawy obcego państwa. Przytem przedstawia mocya pana Kinglake, że zapytanie się Księstw jest pożądane. — Londyński korespondent donosi *Jener. Kor.*, że lord Russell miał przeszło półgodzinną konferencyę prywatną z Garibaldim, i wypadek ten miał sprawić wielkie wrażenie w kole dyplomatów w Londynie. Uważano zaś przytem, że właśnie poseł włoski, margrabia d'Azeglio najbardziej był niezadowolony z tego zetknięcia się lwa angielskiej „Nobility“ i „Mobility“ z ministerstwem spraw zagranicznych.

Poczta lewantyńska przyniosła wiadomość z Aten z 9. b. m. Jedną buntowniczą kompanię wojska w Potras rozbroiła gwardya narodowa. Król wybierał się na kilka dni w podróż po prowincyach i na Wyspy Jońskie.

Od granicy bośniackiej piszą do *Jen. kor.*, że biskup z Sarajewa, Ignatij, został usunięty z swojej godności i udał się do Stambułu. — Zbrojenie się Porty przeciw Serbii nieustaje, i wojska tureckie oczekują z każdym dniem rozkazu do ustawienia się nad Driną. Przygotowania te jednakże mają widocznie tylko charakter obronny.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 17. kwietnia. Wiedeński dziennik *Wanderer* podaje w numerze 93 korespondencyę ze Lwowa z dnia 3. b. m. o wydaleniu zbiegów polskich ze Żółkwi do Rosyi. Doniesienia w tej korespondencyi zawarte, czerpane są naturalnie — z najlepszego źródła, bo korespondent zapewnia, że o wszystkiem dowiedział się „od żołnierzy pułku Hartmann, którzy od Rawy aż do granicy owych powstańców eskortowali.“ Jakie źródło, taka i wiadomość. Z wiarogodniejszego źródła aniżeli to z którego czerpał korespondent *Wanderera*, możemy zapewnić, że żołnierze z c. k. pułku piechoty Hartmann, tylko z Żółkwi do Rawy stanowili eskortę, z Rawy zaś do Bełzca dano inną eskortę; ale ponieważ tam na granicy Królestwa Polskiego nie było ani cywilnej ani wojskowej władzy, odstawiono ich do Tomaszowa, i to pod eskortą — huzarów. Żołnierze z pułku Hartmann musieliby przeto być jasnowidzącymi, gdyby wiedzieli co się o kilka mil od nich działo. Zaś kozacy, którzy według korespondenta *Wanderera*, tak eskortowanych powstańców jak i eskortujących żołnierzy czynnie znieważyli, mogli byli dopuścić się tej zniewagi chyba tylko przez działanie magnetyczne, albowiem ani w okolicy Bełzca, ani dalej w tym kierunku za granicą, ani w samym Tomaszowie, nie widziano żadnego kozaka; a w Tomaszowie objął więźniów pułkownik stojących tam dragonów rosyjskich. Huzary eskortujący nie wiedzą nic o znieważeniu więźniów przez kogokolwiek, nie potrzebowali przeto bronić ich, i przytem sami dawać się znieważać kozakom, co zresztą przy znanej krewkości naszych huzarów niepodobna nawet przypuszczać. Co się tam po oddaleniu eskorty działo z przestępcami, to nam niewiadomo, bośmy niezasięgali w tym względzie wiadomości od żołnierzy z pułku Hartmann, jak to uczynił korespondent *Wanderera.* O tem jednak, co się przed tem stało, jesteśmy w stanie zdać sprawę. Fałszem jest wierutnym, jakoby ludzie obcy bez zatrudnienia nie mogący się wylegitymować, których wydalono do rodzinnego kraju, wystosowali podanie do rządu krajowego, i jakoby po nadejściu odmownej odpowiedzi, deputacya obywateli Żółkiewskich przedstawiła się z prośbą tamtejszemu komendantowi. „O całym tym nieszczęśliwym wypadku 50 mężów zaufania (czyich?) z obwodu żółkiewskiego po przesłuchaniu naocznych świadków spisali protokół,“ — takie jest kłamliwe zakończenie mające nadać wiarogodność poprzedzającemu fałszowi. Tymczasem nikt w Żółkwi ani posłyszał o podobnym nadzwyczajnym akcie, i zapewne tylko kilku „mężów zaufania“ skleciło kłamliwą korespondencyę.

Od tych samych „mężów zaufania“ *Wanderera* pochodzi zapewne także korespondencya z Żółkwi zawarta w numerze 95 z dnia 6. b. m. tego dziennika, w której donoszą, że w Żółkwi nikomu po 10ej godzinie wieczór niewolno wychodzić na ulicę bez latarki, że kordon pociągnięto w około miasta i t. p. O tych wszystkich przykrościach stanu oblężenia nikt w Żółkwi nie niewie, gdyż oprócz ściślejszego nadzoru policyjnego tem tylko czuć się dał stan oblężenia, że w początkach czasami nocną porą patrol przeciągał przez miasto, ale i to od niejakiego czasu już ustało. — W Czeremusznie odbyła się wprawdzie dnia 25. z. m. rewizya domowa przy której przytrzymano jednego cudzoziemca bez paszportu, ale rewizya ta nietrwała bynajmniej od wielkiego Piątku do wielkiego Poniedziałku, lecz zaledwie tyle godzin ile korespondent dni wylicza.

Radzilibyśmy *Wandererowi*, ażeby miasto robienia uwag wyrażających niby to powątpiewanie, nieumieszczał fałszów tak oczywistych. Już same sprzeczności zawarte w obydwóch korespondencyach powinny były oświecić redakcyę co do ich wiarogodności.

Wiedeń, 16. kwietnia. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Przedwczoraj z rana udzielał *Najjaś. Pan* posłuchania i między innymi przyjmował pana *Schuselkę*. Dr. Schuselka składał podziękowanie za swoją rehabilitacyę i oświadczył, że łaska Jego Mości Cesarza dostała się w udziale dobremu Austryakowi. Najjaś. Pan odpowiedział, że zna go z tej strony, i zakończył to krotkie posłuchanie kilku życzliwemi słowy. Tego samego dnia miał także audyencyę u Jego Mości Cesarza prezydent rady naukowej, pan *Hasner*. — Książę bawarski *Luitpold* odjechał do Mnichowa.

Jeźli sprzyjać będzie pogoda, przeniesie się najwyższy dwór w poniedziałek do Schönbrunnu. — W niedzielę obchodzone będą u dworu imieniny Cesarzewicza Rudolfa. — W Kissingen robią przygotowania, z których można wnosić, że *Najjaś. Pani* i tego lata przepędzi jakiś czas u tych wód. — Arcyksiążę *Ludwik Wiktor* był dnia 13. b. m. w Gracu, zkąd po krótkim pobycie powrócił do Miramare, ażeby towarzyszyć Cesarzowi mexykańskiemu do Rzymu. — W Gastein zapowiedziane są na tegoroczne lato odwiedziny Króla Ottona. — Zaślubiny Arcyksięcia *Józefa* z księżniczką koburską *Klotyldą* odbędą się — jak donosi *Aust. Corr.* — dnia 16. maja na zamku Koburg.

Na cześć pana *Murphy*, ces. mexykańskiego posła w Wiedniu, była przedwczoraj uczta u hrab. *Rechberga*, na którą zaproszeni byli prócz francuzkiego pełnomocnika hrabiego *Moosburga*, hiszpański poseł *Don Torre d'Ayllon*, baron *Könneritz*, obadwaj baronowie *Gagern* i inne znakomitości dyplomatyczne. — Baron *Biegeleben*, przeznaczony na drugiego pełnomocnika Austryi na konferencyi, odjechał już wczoraj na Berlin do Londynu.

Telegram nadesłany z Marsylii do Mnichowa donosi, że Jego Mość Król Ludwik otrzymał już w Algierze przerażającą wiadomość o zgonie swojej ukochanej córki Arcyksiężny Hildegardy. Rzeczony telegram opiewa: „Nowa wieść żałobna wzruszyła Króla

Ludwika nadzwyczajnie, ale Bogu dzięki niezaszkodziła zdrowiu jego."

Anglia.

Londyn, 11. kwietnia. *(Posiedzenie parlamentu. — Przyjęcie Garibaldego w Londynie.)* Sprawa duńska ciągle jeszcze jest przedmiotem rozpraw w parlamencie angielskim, i daje powód do wnoszenia mocyi, które po krótszej lub dłuższej pogadance zwykle cofnięte bywają. I tak na dzisiejszem posiedzeniu izby wyższej lord *Campbell* po zwykłych często już powtarzanych zarzutach, iż polityka ministeryalna była za nadto słaba i Anglii zaszczytu nie przynosząca, że Anglia powinna była zająć port w Kielu flotą odpowiedniej siły wystąpił z mocyą ażeby izba oświadczyła, iż zdaniem jej gdyby żądanie pośredniczenia, z którem Dania na mocy protokołu z roku 1856 wystąpiła, przez rząd angielski z większą energią było popierane: można było zapobiedz wylewowi krwi i klęskom, które na Danię spadły. Książę *Argyll* stając w obronie ministeryum dowodził, iż rząd robił co tylko mógł dla zapobieżenia wojnie, lecz nikt nie jest w stanie wstrzymać bieg wypadków; wszakże lord Derby w roku 1859, nie zdołał przeszkodzić wojnie włoskiej. Lord *Grey* twierdzi, iż Niemcy za każdą cenę chcieli wojny z Danią, że dalekoby lepiej było dla Danii gdyby Anglia w sprawę tę wcale się nie była mieszała, tak jak się nie mieszała Francya, której postępowanie było pełne godności. Lord *Russell* w dłuższej mowie przypomniał, iż Dania w roku 1851 obowiązała się nadać Szleswikowi i Holsztynowi autonomię narodową i instytucye prowincyonalne, nie dopełnienie zaś tego obowiązku wywołało wmieszanie się związku niemieckiego a następnie wojnę obecną. Mowca uważa, iż opozycyi nie tyle idzie o to, że rząd wojnie nie przeszkodził, ale raczej o to, że sam w niej nie wziął udziału, a jednak polityka pokojowa tylko jest dla Anglii korzystną i właściwą. Celem polityki angielskiej jest utrzymanie równowagi europejskiej. Lord *Granville* oświadczył, iż pierwszą sprawą, która się konferencyi po zebraniu zająć powinna, jest zawarcie zawieszenia broni. Po czem lord Campbell oświadczył, iż cofa swoją mocyę.

Przyjęcie Garibaldego zajmuje teraz wielką część Londynu i zapełnia szpalty dzienników angielskich. Garibaldi przybył dnia 11. kwietnia z Southamptonu do City londyńskiej, i przyjmowany był przez deputacye różnych korporacyi i narodowości. Deputacye te towarzyszyły mu do Stafford-House, pałacu księcia Sutherland, do którego przybył w gościnę. *Daily News* sądzi, iż do półmiliona ludzi towarzyszyło pochodowi. Wszakże wszystkie te oznaki sympatyi nie miały żadnej cechy politycznej.

Według wiadomości telegraficznych z 15. b. m. odjedzie Król belgijski 20. b. m. z Anglii z powrotem na Kalet do Bruxeli. Podróż Garibaldego do Bruxeli ma nastąpić z pewnością, jeżli tylko niezajdą nieprzewidziane okoliczności.

Na interpelacyę pana *Osborne* w izbie niższej na dniu 14. b. m. odpowiedział *Layard*, że depesza francuzka względem głosowania w Księstwach została lordowi Russellowi odczytaną ale nie doręczona. Rząd niezamierza przedkładać dalszego ciągu księgi błękitnej.

Francya.

Paryż, 13. kwietnia. *(Misya lorda Clarendon.)* Cesarz dziś o godzinie pierwszej z południa zaraz po radzie ministrów przyjmował lorda Clarendona. Nie ulega żadnej wątpliwości, iż minister angielski przywiózł propozycye odnoszących się do konferencyi londyńskich. Zdaje się, iż mocarstwa zachodnie zgodzą się na środek pośredni, między powszechnem głosowaniem a traktatem londyńskim. *La Presse* będąca w stosunkach z gabinetem petersburskim twierdzi, że Rosya przystaje na pogląd mocarstw zachodnich, i że misya lorda Clarendona odnosi się głównie do Księstw Naddunajskich. W kółkach finansowych nadzieja zgody między Anglią i Francyą wielkie sprawiła ukontentowanie, jest bowiem pewność, iż wszystkie kwestye na drodze pokoju załatwione będą.

Włochy.

(Podróż Ojca śtgo.) Z Rzymu donoszą w drodze telegraficznej, że Jego Świątobliwość Papież dnia 12. b. m., jako w rocznicę powrotu swego do Rzymu, udał do klasztoru S. Agnese fuori le Mura. W przejeździe witała go ludność z uniesieniem. Wieczorem było miasto oświetlone.

Niemcy.

Berlin, 15go kwietnia. *Staatsanzeiger* donosi, iż książę Adalbert zrobił w dniu 14go b. m na korwecie „Grille" rekonesans ku Jasmund, i spotkał jeden okręt liniowy duński i jedną fregatę, które przez półtrzeciej godziny dawały ognia z dział bez uszkodzenia korwety pruskiej, i ta złączyła się wieczorem z eskadrą pruską w Swinemünde.

Związek niemiecki dał instrukcyę posłowi swemu saskiemu ministrowi baronowi Beust, ażeby przestrzegał praw Niemiec i możliwej autonomii Księstw. Ogólna ta instrukcya stosowna jest do charakteru konferencyi, która zebrać się ma bez poprzedniej podstawy do negocyacyj. Gdyby związek dał był pełnomocnikowi swemu instrukcyę pilnowania celu bliżej oznaczonego, to w takim razie negocyacye dyplomatyczne byłyby utrudnione i pokojowe załatwienie sprawy duńsko-niemieckiej mogłoby być na szwank wystawione. Tak zaś pełnomocnik związkowy będzie mógł wziąść udział w negocyacyach mających na celu inne sposoby załatwienia sporu mniej zgodne z dotychczasowym poglądem większości związku. Zadaniem będzie Austryi i Prus, ażeby na konferencyi oparły się drugiemu niebezpieczeństwu pokojowi zagrażającemu, ażeby przeparły upor Danii i powściągnęły jej nadużycia. Na tej drodze związek znajdzie wspólne działanie dwóch wielkich mocarstw niemieckich.

Nordd. Allg. Ztg. zwraca uwagę na wielki napływ Polaków w Dreznie. Twierdzą, iż przybyło tam do 4000 osób z różnych stron dawnej Polski.

Hamburg, 15. kwietnia. *(Eskadra duńska przy brzegu Łaby. — Różne wiadomości.)* Kilka statków wojennych duńskich krążą przy ujściu Łaby; mówią o dwóch fregatach, dwóch korwetach i kilku statkach pomniejszych. Zabrały ony trzy okręty handlowe niemieckie.

W Kiel odbyło się w dniu 15. b. m. zgromadzenie właścicieli ziemskich, które przystąpiło jednomyślnością do zastrzeżeń prawnych członków stanowych.

Do Hamburga piszą z Kopenhagi, iż usposobienie umysłów w stolicy duńskiej nader jest poważne. O ustąpieniu z szańców dyppelskich nikt dotąd nie myśli, przeciwnie posełają tam ciągle nowe posiłki. Szańce te przeto tylko na drodze formalnego oblężenia zdobyć będzie można. Że jednak roboty oblężnicze żwawo postępują i Prusacy zajęli cały Sundewitt w planie swym operacyjnym, zagrażając ciągle zachodniemu wybrzeżu wyspy Alsen, co zmusza Duńczyków do rozerwania sił swoich, przeto opuszczenie szańców i wyspy Alsen może być tylko kwestyą czasu, bo Duńczyki przekonali się zapewne, iż utrzymać tych pozycyj nie zdołają.

Dania.

Flensburg, 12. kwietnia. *(Stosunki miejscowe. — Doniesienia z pola bitwy.)* Fakt, że pewna liczba kupców sprzyjających Danii starała się u władz o pozwolenie wywieszenia sztandaru duńskiego Danebrog w dzień urodzin Króla Danii, jest charakterystyczną cechą zuchwałej odwagi tego stronnictwa. To także pewna, że pomienione stronnictwo nie jest nieczynne, lecz ośmiela się wyrządzać w ciche̜ści zniewagi inaczej myślącym, o czem juz nieraz mówiono. Nie może więc zadziwiać, że prasa liberalna schwyciwszy te fakta, użala się na stan rzeczy. Dzisiejsza *Flens. Nodd. Ztg.* przypisuje większą część winy w tym względzie ociąganiu się nadprezydenta miasta Flensburga, sekretarza apelacyi pana Bremer z Lubeki, który ciągle słabością zdrowia usprawiedliwia niemożność objęcia swojej posady, tak że szambelan Rosen ciągle jeszcze urzęduje. Dziennik powyższy kończy słusznem życzeniem, aby najwyższa władza cywilna mianowała kogo innego w miejsce pana Bremer, jeżeli tamże nie będzie mógł przybyć. Wznieciła tu wczoraj zdziwienie wiadomość otrzymana w Apenrade, że Duńczykom powiodło się znieść mały posterunek ułanów około 20 ludzi liczący w okolicy zatoki Apenrade.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 14 kwietnia. *(Wiadomości z prowincyi.)*

R a d o m. 18. (30.) marca konna banda Krzywdy (Rzewuskiego, syna obywatela z wsi Kozłowa w powiecie Kieleckim), która była przeszła z powiatu Stopnickiego do powiatu Kieleckiego, i licząc 50 ludzi ukrywała się w okolicach Włodzisławia, Jędrzejowa i Włoszczowy, ścigana przez wojsko, zupełnie rozproszoną została.

S t o p n i c a. Dnia 15. (27.) marca. Naczelnik wojenny powiatu Stopnickiego otrzymawszy pewną wiadomość, że bandyci włóczą się po wsiach, wykomenderował z oddziałem 30 ludzi dwóch podoficerów, którzy dopędziwszy bandę z 9 ludzi uzbrojonych — ujęli z nich 7, w tej liczbie Jaworskiego, mianującego się porucznikiem, przy którym znaleziono dwie mapy, jednę powiatu Stopnickiego, a drugą Królestwa Polskiego, instrukcyę o służbie wojskowej, dwie formy do lania kul i 7 sztućców. Wszyscy bandyci są Galicyanami.

M ł a w a. W dniu 19. (31.) marca bandyci napadli na nasz pograniczny oddział we wsi Gnojnie, w skutek czego podpułkownik Bobrowolski i major Dukmasów udali się na podwodach do tego punktu. Rezultat tej expedycyi doiąd jeszcze nie jest wiadomy.

Banda bez broni kilkaset ludzi licząca, parta przez Prusaków, przeszła granicę; kapitan Aksentjew ścigając zuzügierów przeszło 100 wiorst, ujął z nich 40; pułkownik Horełow 100, a kapitan Kistjanowicz 80.

S u w a ł k i. Z mocy wyroku sądu wojennego polowego dnia 21. marca (1. kwietnia) rozstrzelano w m. Suwałkach żołnierza z pułku Kaługskiego piechoty, Teodora Błaszunina za dwukrotne zbiegostwo i znajdowanie się w bandzie.

O s t r o ł ę k a. W dniu 17. (29.) marca rozstrzelano Włodzimierza Iwanowa, żołnierza z pułku Libawskiego piechoty księcia Karola pruskiego za zbiegostwo i znajdowanie się w bandzie.

K a l w a r j a. Przez wyrok sądu wojennego polowego powieszono dnia 24. marca (5. kwietnia) w górze Kalwaryi Antoniego Buroka i Mateusza Grazulewicza, przekonanych o udział w buncie, rozbój, jako też o zamiar powieszenia karczmarza ze wsi Dobrowoli Rapulisa.

M i ń s k. Na mocy wyroku sądu wojennego polowego w dniu 23. marca (4. kwietnia) r. b. powieszony został Jan Waliński, mie-

szczanin ze wsi Baczek, w powiecie Stanisławowskim, który był naczelnikiem tak zwanych żandarmów wieszających.

(Wiadomości z prowincyi.) Dziennik Pow. podaje następujące wiadomości z prowincyi:

Z Siedlec piszą do nas o rozbiciu jeszcze jednej bandy, do której należała również banda rozbita w dniu 21. marca (2. kwietnia) przez podporucznika Tatarynowa (patrz wczorajszy Dz. Pow.) Nowa ta zgraja składało 20 dowódzców i 29 giermków, pod dowództwem Lewandowskiego, który przemknął się do nas z Galicyi, ażeby tutaj uformować nową dla siebie bandę. Została ona rozbitą w dniu 24. marca (5. kwietnia) niedaleko rzeki Wieprza pod wsią Krupki, przez praporszczyka Bałiowa, który ją ścigał z 25 kozakami, a na drugi dzień zniósł ją zupełnie sztabskapitan Hryncewicz, z 50 strzelcami. Ujęto 8 jeńców, ranionych oddano za pokwitowaniem po wsiach mieszkańcom, liczba zaś poległych niewiadoma. Zabrano 15 sztućców 14 koni i t. d.

Pomiędzy ranionymi znajduje się niejaki Bicz, mieniący się kapitanem. Nadto ujęto jeszcze dwóch dowódzców: Bogusza i Strychacza. Również wykryto skład broni i pistonów.

Wczorajsza wiadomość z Kalisza o przejściu do nas niedaleko Słupcy konnej bandy, — nie potwierdza się.

Z Płocka donoszą, że w prusach na granicy gdzie istnieją formalne kantory werbunkowe, do których zgłaszają się ochotnicy, zuzüglerzy formują się w bandy, bez względu na troskliwą baczność Prusaków; otrzymaliśmy również wiadomość, że Prusacy biją się z niemi. Z naszej strony wysyłają się ustawicznie oddziały do strzeżenia punktów granicznych. Wewnątrz zaś w naszym płockim oddziele gdzie niegdzie tylko wałęsają się, a szczególniej w powiecie mławskim, bandycyi t. j. rozbójnicy po 3 — 4 ludzi, ukrywając się u tamecznej drobnej szlachty; lecz to długo nie potrwa, albowiem szlachta lęka się grożącej im za to kontrybucyi. Niedaleko Płońska patrole kozackie ujęły herszta bandy Mostowicza; tytułował się on oficerem z obozu Brudera i zamierzał, zebrawszy do 16 włóczęgów, pójść w celu połączenia się z Bruderem, mającym wkroczyć do nas z Prus z swą bandą. Lecz wszystko to nie jest nic innego jak tylko rozbój — bantytyzm, do którego masy mieszkańców czują wstręt i pragną jak najrychlej przywrócenia porządku i spokojności. Od chwili wynurzenia tych życzeń, nadchodzą najpoddanniejsze adresy z różnych miejsc, które w tych dniach otrzymano z gminy Gliniowiecka, Gołymina, ekonomii rządowej Przasnysz, staroz. m. Krasnosielce, z m. Zakroczyma, z gminy Pomiechowskiej i od staroz. m. Płocka, gdzie również układa się adres od wszystkich obywateli.

Telegram warszawski do *Dresd. Journ.* z 15. b. m. donosi: Przedsiębrana wczoraj rewizya w zakładzie Towarzystwa kredytowego zastała jak największy porządek tak w książkach jak i w kasie.

Księstwa Naddunajskie.

(Wiadomości bieżące.) Z **Belgradu** piszą pod dniem 4go kwietnia do *Jener. Kor.*: Major serbski Mischa Anastasievic, który, jak wiadomo, ofiarował narodowi swój obszerny dom w Belgradzie na pomieszczenie w nim akademii i innych instytutów naukowych, udał się dziś do Wiednia. Słychać, że rząd zamierza nałożyć cło na tytoń sprowadzony z Turcyi, już to dla utrzymania tej gałęzi krajowego przemysłu, już dla pomnożenia dochodów państwa, Minister serbski Christitsch rozporządzeniem z 5go kwietnia (24go marca) zabronił wydawanemu w Neusatz dziennikowi *Serbski Dnewnik* wstępu do księstwa, a to z powodu nieprzyjaźnego występywania tego dziennika przeciw Serbii i jej rządowi.

Kronika.

(Obywatelstwo honorowe.) Piszą nam z Brzeżan pod dniem 14go b. m. Znowu mamy sposobność donieść o nowym czynie naszego wydziału gminnego, który we wszystkich kołach zyskał radośną pochwałe, a zarazem świadczy zaszczytnie o szczerech usiłowaniach naszej reprezentacyi gminnej, aby jawnem uznaniem podnosić znakomite usługi wyświadczone interesom gminnym.

Uchwalono jednogłośnie nadać honorowe obywatelstwo szanownemu przełożonemu obwodu Brzeżańskiego Wu. Felixowi Past, i deputacya złożona z członków chrześciańskich i izraelickich wręczyła mu odnośny dyplom w języku polskim. Nasz zacny burmistrz p. Brückner wynurzył w przemowie wdzięczność obywateli za wieloletnią życzliwość politycznego przełożonego obwodu, który w kilku słowach odpowiedział z wzruszeniem, wyrażając radośne przekonanie, że w tym czynie widzi jawny dowód lojalnego usposobienia gmin, ich przywiązanie do monarchii i najwyższego domu cesarskiego.

(Nieszczęsny wypadek.) Dnia 5go b. m. znaleziono w okolicy Turki w obwodzie samborskim ciało umrożonej kobiety. Ze śledztwa pokazało się, że to włościanka Marya Obraz z Jabłonki wyżnej, która wracając pijana z jarmarku z Turki śród wielkiej zamieci śnieżnej, upadła ze znużenia i zastygła.

(„Ruskij prawotar.“) „Wiestnik“ wiedeński donosi, że za staraniem p. Ławrowskiego przygotowuje się wydanie wielce użytecznego i dla Rusinów niezbędnego dzieła pod tytułem: „Ruskij prawotar“, według dzieła niemieckiego: „Allgemeiner österreichischer Wiener Secretär und Hausadvocat für alle in Gerichts-, Geschäfts- und Privatleben vorkommenden Fälle“ von Andreas Engerhardt, Wien 1862.

(Koran na wstędze papierowej.) Pewien Francuz, który dawniej przemieszkiwał w Djeddah, przywiózł z tego miasta prawdziwe arcydzieło kaligrafii arabskiej. Jest to dokładny odpis koranu na wstędze papierowej; mającej niespełna dwa metry długości, a zaledwie pietnaście centimetrów szerokości. Jak łatwo pojąć, pismo jest mikroskopiczne, pomimo tego jednak nie bez ozdób. Dla oszczędzenia miejsca nie masz żadnych odstępów pomiędzy rozdziałami, natomiast pierwsze litery tychże są ozdobnie malowane cynobrem. Dwa okresy życia ludzkiego trwało dokonanie tego dzieła; pracę przez ojca zaczętą syn prowadził dalej i ukończył. Papier cienki, jedwabny, przez czas zczerniały, zdaje się być chińskim. Wstęga jest zwinięta i umieszczona w skrzyneczce srebrnej, podobnej z kształtu i rozmiarów do naszych drewnianych skrzynek na igły. Pewna jest, pisze pewien dziennik egipski, że ten rękopis istnieje już od wieków. Był on w posiadaniu pewnej starożytnej rodziny, i przechodził z pokolenia na pokolenie z prawem pierworództwa.

(Nieszczęsny wypadek.) Dnia 29. marca r. b. wydarzył się w Rypianach w obwodzie samborskim następujący smutny wypadek: Młynarz Stanisław R. nieco pijany poprawiając coś u koła młyńskiego wpadł pod koło, które tak mocno zgniotło mu piersi, że natychmiast zakończył życie.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 16. kwietnia. Spadek cen wszystkich gatunków zboża w poprzednim tygodniu, pozbawił odwagi naszych spekulantów i uczynił ich ostrożnymi, tak że pozostają ciągle na stanowisku wyczekującem. Tymczasem ceny podniosły się o kilka centów, a próżne wory nadsyłane w znacznej ilości koleją żelazną, zapowiadają, że *handel zboża* w najbliższym czasie ożywi się znacznie. Ceny *pszenicy* podniosły się na korcu o 20 do 25 c. w. a. i na konsumcyę miejscową płacono korzec po 5 zł. 25 c. Kilka partyi wysłano koleją na rachunek młynów parowych w Krakowie i Krzeszowicach. Co do *jęczmienia* tylko cięższe gatunki były poszukiwane, a że tych właśnie brakuje, przeto na artykuł wspomniony nie było odbytu. Za 144 ℔ płacono po 2 zł. 70 c. w. a. Ceny *żyta*, jak donoszą drogą telegraficzną, podniosły się w Prusach o 20 sr. gr. Gdyby to było prawdą, należałoby spodziewać się wywozu na wielki rozmiar. W ubiegłym tygodniu podniosły się u nas ceny żyta 160 ℔ wagi z 2 zł. 50 c. na 2 zł. 65 c. i nawet z Węgier nadsyłano zlecenia kupna. Ceny *owsa* na targach austryackich i morawskich podniosły się także o kilka centów, i artykuł ten jest zawsze mocno poszukiwany. Za 100 ℔ płacono loco dworzec kolei we Lwowie po 2 zł. 45 c. w. a. Przy odstawie z końcem maja dawano po 2 zł. 80 c. w. a. Koleją żelazną wywieziono ztąd rozmaitych gatunków zboża: 1313 cet. do Wiednia, 711 cet. do Bielska, 2113 cet. do Tarnowa, 419 cet. do Ołomuńca, i kilka pomniejszych partyi do Szląska, Morawii i Austryi. Wywóz *mąki* z Galicyi jest ciągle znacznie ożywiony, i biorą w nim udział wszystkie młyny parowe wzdłuż kolei Karola Ludwika. Większa część jest przeznaczona do Węgier, a codzienny wywóz ze Lwowa obliczają na 800 cet. Ceny *Ziemniaków* podniosły się nieco z powodu zbliżania się pory sadzenia; korzec płacono loco Lwów 1 zł., loco dworzec kolei w Dębicy 1 zł. 40 c., loco Czarna 1 zł. 20 c. i loco Tarnów 1 zł. 60 c. w. a. Handel *spirytusu* znowu ożywił się nieco z powodu kilku od domów wiedeńskich nadesłanych zleceń, które tutejsi komisanci załatwiają, poprzestając na małej prowizyi. Wiadro spirytusu 32 stóp, płacono loco dworzec kolei we Lwowie po 11 zł. 65 c. w. a. *Bydła rzeźnego i opasowego* zapowiedziano do wywozu w ubiegłym tygodniu 1751 wołów przeznaczonych do Florisdorf, Lipnika, Ołomuńca i Berna. Ostatnich dni wywieziono z Galicyi do Ostrawy 23 wozy z trzodą chlewną, najwięcej warchlaków i trzody chudej.

Brzeżany, 5. kwietnia. W drugiej połowie z. m. były na targach w obwodzie Brzeżańskim następujące ceny przeciętne czterych głównych gatunków zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:											
	Brzeżany		Bursztyn		Kozowa		Podhajce		Przemyślany		Rohatyn	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	2	10	2	30	2	20	2	5	2	25	2	36
„ żyta . .	1	8	1	20	1	.	1	.	1	20	1	16
„ jęczmienia .	.	80	.	90	.	90	.	90	1	10	.	84
„ owsa . . .		75	.	70	.	70	.	60	.	80	.	79
„ hreczki . .	.	95	.	90	.	90	1	.	1	25	1	25
„ kukurudzy .	1	30	1	25	1	20	1	.	2	.	1	35
„ ziemniaków .	.	40	.	40	.	25	.	40	.	40	.	45
Cetnar siana . . .	1	32	1	10	1	.	1	50	1	20	1	10
„ wełny	.	.	.	.	.		.		.	.	42	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	31	50
Sąg drzewa twardego	4	50	5	40	7	.	6	72	6	.	5	4
„ „ miękkiego	3	50	4	40	5	50	.	.	4	.	3	36
Funt mięsa wołowego	.	9	.	12	.	11	.	10	.	10	.	10
Mas okowity	.	65		37	.	26	.	25	.	40	.	80

Ostatnia poczta.

Drezno, 16. kwietnia. Dzisiejszy *Dresd. Journ.* donosi: Pan Beust miał dzisiaj dłuższą konferencyę z deputacyą stanów holsztyńskich. Odjazd pana Beusta do Londynu na Frankfurt nastąpi zapewne w poniedziałek.

Augustenburg, 15. kwietnia. W ciągu mniej gwałtownego bombardowania z nowych, nad samym Sundem wzniesionych bateryi zapalił nieprzyjaciel kilka miejsc na wyspie Alsen. — *Dagbladet* z 15. donosi: Słychać, że na czas słabości Gerlacha obejmuje Steinmann komendę nad armią. Urzędownie donoszą z 14. b. m. przed południem: Nieprzyjaciel podpalił strzałami swojemi kilka folwarków i budynków na wyspie Alsen w pobliżu wybrzeża. Ministerstwo marynarki podaje do wiadomości, że od 19. b. m. rozpocznie się blokada portów w Gdańsku i Pillaw, o czem uwiadomiono posłów mocarstw neutralnych w Kopenhadze.

Paryż, 16. kwietnia. *La Presse* donosi pod zastrzeżeniem: Zapewniają, że rozmowa Cesarza z lordem Clarendonem była w ogóle pomyślna dla pokoju Europy. Być może, że budżet marynarki będzie znacznie zmniejszony. Dyskusya nad budżetem została odłożona do 25. b. m., sądzą, że może zajść wypadek, który dozwoli ministrowi finansów zmodyfikować plany finansowe. *France* zapewnia, że Francya i Anglia są już wzgodzie co do głównych punktów konferencyi.

Bukareszt, 16. kwietnia. Ustawę włościańską popiera w izbie partya konserwacyjna, a stronnictwo liberalne staje w opozycyi. Z Belgradu przybył tu adjutant Księcia czarnogórskiego z poleceniami do księcia Couzy.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 16. kwietnia.

Hotel George: PP. Wężyk Leon., z Paszkowy. — Baroni Jan, c. k. nadporucznik, z Słowity. — Kriegshaber Alojzy, z Kabarowie.

Hotel Langa: Stool Edw., c. k. major, z Wiednia. — Gabril Franciszek, z Sternberga. — Raciborski Edw., z Czortowie dolnych.

Dnia 17. kwietnia.

Hotel George: PP. Bogdan Hip., z Zadworza.

Hotel europejski: Mrozowicka Ser., z Glinny. — Tchorznicki Kaz., c. k. rotmistrz, z Kadyb.

Hotel angielski: Marmorosz Józef, z Karowa. — Silib Herm., z Oleczницy. — Walteresiewicz Alex., z Szwejkowa. — Hr. Poniński Alf., c. k. nadporucznik, z Rychwaldu. — Jabłonowski Józef, z Dołhego.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 17. kwietnia.

PP. Papius Jan, do Grzędy. — Zieliński Wład., do Lubyczy. — Wiśniewski Tad., do Krystynopola. — Paszkowska Ant., do Drohobyczki.

TEATR.

Dziś teatr polski: **„Ziemia obiecana“**, komedya w 5 aktach z francuzkiego. Po raz pierwszy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 16. i 17. kwietnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	323.21	+ 1.0	92.7	północny mier.	śnieg
2. god. po poł.	323.96	+ 3.4	87.8	„ sł.	pochmurno
10. god. wiecz.	324.75	+ 2.8	89.5	zachodni –	deszcz
Wysokość śniegu 6‴.; ilość deszczu 1.29‴.					
7. god. zrana	325 96	+ 3 0	87 8	zachodni sł.	pochmurno
2. god. po poł.	326.77	+ 6 8	67 0	„ „	„
10. god. wiecz.	327 15	+ 4 2	77.3	południowy „	„

Kurs lwowski.

Dnia 16. kwietnia.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	37	5	43
Dukat cesarski	„ „	5	39½	5	45
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	39½	9	51
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	79	1	82
Talar pruski	„ „	1	71	1	74
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	72	70	73	40
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	76	33	77	04
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	07	73	70
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	81	27	81	85
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	209	33	212	50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 16. kwietnia.

	zlr.	kr.
5% Metaliki	73	75
5% pożyczka narodowa	81	75
Losy z 1860 roku	96	45
Akcye banku wiedeńskiego	773	—
„ „ kredytowego	196	60
Londyn, 10 funtów szterlingów	114	—
Dukat pojedynczy	5	46
Srebro	113	75

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 15. kwietnia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	68.80	68.90
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	96 70	96 90
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	82 —	82 10
od kwiet. do paźd. po 5%	82.—	82.10
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	73.75	73.85
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	73.85	74.—
dtto. po 4½%	65.25	65.75
dtto. „ 4%	58.—	58.50
dtto. „ 3%	43.25	43.75
dtto. „ 2½%	36.—	38.—
dtto. „ 1%	14.40	14.50
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	156.—	159.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	146.25	146 75
Przez. do wyl. z r. 1854	93.—	93.25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	96 80	97.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	97.50	97 25
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	68.—	69 —
„ „ „ 4½%	64.—	64.50
„ „ „ 4%	57.—	57.50
„ „ „ 3½%	50.—	50.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	55.—	58.—
„ 2¼%	49.—	51.—
„ 2%	44.—	46.—
„ 1¾%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	86.25	86.75
Wyż. Aust. i Salcb.	84.50	85.—
Czech	92 50	93.—
Morawii	93.50	95.—
Szląska	88.50	89.—
Styryi	87.50	87.75
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	89.—
Węgier	74 75	75.50

Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł.	pien.	towar
Banatu Tem.	73.—	73.50
Kroacyi i Slawonii	75.—	75 50
Galicyi	72 75	73.40
Siedmiogrodu	71.—	71.50
Bukowina	70.75	71.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	72.25	72.75
Lomb. wen. poż. z r. 1859	95.50	—.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	58.50	59.—
„ 3½%	— —	—.—
Dług Salcburga „ 3%	58.50	59.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	29.—	30.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar
Po 3% za 100 zł.	26.—	27.—
„ 2½% „ 100 „	20.—	22.—
„ 2¼% „ 100 „	19.50	20.—
„ 2% „ 100 „	17.50	18.—
„ 1¾% „ 100 „	15.50	16.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar
Banku narodowego	774.—	775.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	193 40	193.60
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	604.—	606.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1834.—	1836.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	192.50	193 —
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	133 50	134 —
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	128.75	129.—
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	258.—	259.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	211.50	212 —
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	30.—	40.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	80.—	85.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	690.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	246.—	248.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	140.—	142 —
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	440.—	441.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	239.—	241.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	387 —	389.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	460.—	470.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	276.—	280.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	158.—	158.50

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	101.20	101.40
przeznaczone do los. po 5%	90.—	90.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	85.80	86 —
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	73.—	—.

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97 50	98.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	93.25	93.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	85.25	85.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	117.—	118.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	115.50	116.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	95.50	96.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	90.50	91.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	81.—	81.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	97.—	97.50
Lloyda za 100 zł.	89.—	91.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	97.75	98.25
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.50	78.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	97.75	98.—

6. Losy.

	pien. (za sztukę)	towar
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	128.75	129.—
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	90.50	91.—
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	108.—	109.—
„ „ po 50 zł. m. k.	48.50	49.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	28.50	29.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	91.—	92.—
Salma „ 40 „ „	31.25	31.75
Palfiego „ 40 „ „	29.50	30.—
Clarego „ 40 „ „	28 —	28.50
St. Genois „ 40 „ „	29.50	30.—
Windischgrätza 20 zł. „	18.75	19.25
Waldsteina 20 „	20.—	20.50
Keglevicha 10 „	14 50	15.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar
Amsterdam za 100 zł. hol.	97.—	97.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	96.50	96.7
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	96 75	96 7
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	85 60	85.8
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	113 75	114.25
Lugdun za 100 fr.	—.	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	— —	—.—
Marsylia za 100 fr.	45.—	45.10
Paryż za 100 fr.	45 20	45.30
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar
Dukaty ces. men.	5.43	5.44
dtto. pełnej wagi	5.43	5.44
Korona	16.75	16.80
20frankówka	9.17	9.19
Rosyjski imperyał	9.40	9.45
Talar związkowy	1.70	1.71
Srebro	113.50	113.75
Kurs korony w c. k. kasach 13 zł. 50 c.		

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.